

Sygnatura akt III C 1289/15

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

S., dnia 24 stycznia 2017 r.

Sąd Rejonowy Szczecin-Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie III Wydział Cywilny w następującym składzie:

Przewodniczący: SSR Joanna Suchecka

Protokolant: sekretarz sądowy Joanna Schultz

po rozpoznaniu w dniu 13 stycznia 2017 r. w Szczecinie

na rozprawie sprawy z powództwa W. S.

przeciwko J. W. (1)

o zobowiązanie do złożenia oświadczenia woli

I. oddała powództwo;

II. zasądza od powódki W. S. na rzecz pozwanej J. W. (1) kwotę 4428 zł (cztery tysiące czterysta dwadzieścia osiem) złotych tytułem kosztów zastępstwa procesowego;

III. przyznaje od Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego Szczecin -Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie na rzecz adwokata P. S. kwotę 4428 zł (cztery tysiące czterysta dwadzieścia osiem) złotych tytułem nieuiszczonych kosztów pomocy prawnej udzielonej pozwanej z urzędu.

Sygn. akt III C 1289/15

## UZASADNIENIE

wyroku z dnia 24 stycznia 2017r. wydanego w postępowaniu zwykłym

Pozwem z dnia 18 sierpnia 2015r. powódka W. S. wniosła o zobowiązanie pozwanej J. W. (1) do złożenia oświadczenia woli obejmującego nieodpłatne przeniesienie na rzecz powódki prawa własności udziału wynoszącego 48/300 części w nieruchomości zabudowanej stanowiącej działkę nr (...) o powierzchni 2.100 m<sup>2</sup> położonej w P. przy ul. (...) i zasądzenie od pozwanej na rzecz powódki kosztów postępowania według norm przepisanych, w tym kosztów nieodpłatnej pomocy prawnej udzielonej powódce z urzędu.

W uzasadnieniu pozwu wskazano, że na podstawie postanowienia sądu z dnia 17 grudnia 1999r. powódka nabyła w całości spadek po swoich rodzicach, w wyniku czego stała się współwłaścicielem nieruchomości przy ul. (...) w P. w udziale 200/300. W dniu 4 listopada 2005r. powódka dokonała darowizny na rzecz córki tj. pozwanej udziału we własności tej nieruchomości w wysokości 48/300 oraz na rzecz syna A. S. (1) udziału w wysokości 54/300. W dniu 3 września 2009r. J. W. (1) złożyła wniosek o zmianę prawomocnego postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku, w oparciu o testament notarialny z dnia 14 stycznia 1998r. Postanowieniem z dnia 6 lipca 2010r. sąd zmienił postanowienie z dnia 17 grudnia 1999r. ustalając, że spadkobiercami są W. S., A. S. (1) i J. W. (1) każdy po 1/3 części. Po zmianie postanowienia, przy uwzględnieniu dokonanej darowizny, powódce nie przysługiwał żaden udział we własności nieruchomości.

Dalej wskazano, że powódka z mężem od około 3 lat znajdują się w bardzo ciężkiej sytuacji, wymagają stałej pomocy osób trzecich i wsparcia finansowego. Zwracali się do pozwanej o udzielenie pomocy, jednakże pozwana

odmówiła odsyłając ich do Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w P.. W dniu 19 marca 2013r. powódka zawarła umowę darowizny przedmiotowej nieruchomości i na skutek zawiadomienia dokonanego przez pozwaną i złożenia przez pozwaną obciążających powódkę zeznań powódka została oskarżona o usiłowanie przywłaszczenia prawa materialnego.

Powódka odwołała darowiznę dokonaną na rzecz pozwanej w dniu 4 listopada 2005r. składając oświadczenie z dnia 3 marca 2015r. Przyczyną odwołania darowizny jest uporczywe niewywiązywanie się przez pozwaną z obowiązku opieki i pomocy rodzicom znajdującym się w niedostatku. Powódka dodała, że gdyby wiedziała o testamencie z dnia 14 stycznia 1998r. nie dokonałaby darowizny na rzecz pozwanej, gdyż jej celem nie było pozbawienie się w całości majątku po rodzicach.

Pozwana wniosła o oddalenie powództwa.

Pozwana zakwestionowała, aby zaistniały podstawy do uznania jej za rażąco niewdzięczną wobec matki. Podała, że udzielała pomocy rodzicom, gdy pomoc taka była im potrzebna. W odniesieniu do postępowania karnego wskazała, że powódka została uznana winną zarzucanego jej czynu, a czynem tym skrzywdziła ją poprzez przywłaszczenie jej majątku, dlatego fakt zawiadomienia o popełnieniu przestępstwa nie może zostać potraktowany jako jej rażąca niewdzięczność. Zakwestionowała także twierdzenie powódki, iż z mężem żyją w niedostatku. Skierowane przeciwko niej powództwo powódki i jej męża o alimenty zostało oddalone. Wskazała, że toczyło się już postępowanie dotyczące odwołania darowizny, w którym sąd powództwo oddalił. Ponadto pozwana podała, że do eskalacji konfliktu między nią a pozwaną doszło, gdy K. W. (1), mąż pozwanej, zakupił w marcu 2009r. część nieruchomości położonej w P. przy ul. (...). Powódka i jej mąż uniemożliwiali K. W. (1) wykonywanie przysługującego mu prawa do nieruchomości, mąż powódki dokonał zniszczenia mienia w postaci domku holenderskiego położonego na nieruchomości, a powódka dopuściła się przestępstwa polegającego na zrzuceniu K. W. (1) z drabiny, za co została skazana. Nadto powódka i jej mąż fałszywie kierowali wobec pozwanej i jej męża fałszywe oskarżenia oraz inicjowali awantury.

Ponadto pozwana wskazała na treść art. 899 § 3 k.c., z którego wynika możliwość darczyńcy odwołania darowizny jedynie w oparciu o rażąco niewdzięczność, o której darczyńca dowiedział się w ciągu roku przed odwołaniem darowizny.

#### ***Sąd ustalił następujący stan faktyczny:***

Na podstawie postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku z dnia 17 grudnia 1999r. W. W. (1) nabyła po swoich rodzicach A. i W. P. (1) udział do 200/300 części nieruchomości zabudowanej stanowiącej działkę nr (...) o obszarze 2.100 m<sup>2</sup> położonej w P. przy ul. (...). Zgodnie z tym postanowieniem spadek po A. P. nabyli W. P. (1) i W. P. (2) w udziałach po 1/2, a spadek po W. P. (1) nabyła – na podstawie ustawy – W. S. w całości.

W dniu 4 listopada 2005r. W. S. darowała na rzecz swojej córki J. W. (1) udział w powyższej nieruchomości wynoszący 48/300 części oraz na rzecz swojego syna A. S. (1) udział wynoszący 54/300 części.

Dowód: akt notarialny z dnia 4 listopada 2005r. k. 10-13

Na wniosek J. W. (1), po przedstawieniu przez nią odnalezionego testamentu notarialnego sporządzonego przez W. P. (1), postanowieniem z dnia 6 lipca 2010r. Sąd zmienił postanowienie z dnia 17 grudnia 1999r. w zakresie stwierdzenia nabycia spadku po W. P. (1) w ten sposób, że stwierdził, iż spadek po nim na podstawie testamentu notarialnego z dnia 14 stycznia 1998r. nabyli W. S., J. W. (1) i A. S. (1), każdy w 1/3 części.

Dowód: postanowienie z dnia 6 lipca 2010r. k. 16-20, testament k. 14-15

Na nieruchomości położonej w P. przy ul. (...) zamieszkuje powódka W. S. z mężem H. S. (1), S. S. (1) z dziećmi D. i A. S. (2). Syn A. S. (1) zmarł w 2010r.

## Niesporne

Do 2009r. stosunki między pozwaną a rodzicami były poprawne. Pozwana odwiedzała rodziców przyjeżdżając na nieruchomości w P.. W marcu 2009r. K. W. (1), mąż pozwanej, zakupił od Z. K. udział w tej nieruchomości. Kiedy W. i H. S. (1) dowiedzieli się o tym, doszło do konfliktu. Nie zgadzali się na to, aby K. W. (1) korzystał z nieruchomości. Inicjowali awantury używając słów powszechnie uznawanych za obelżywe. Konflikt między nimi a K. W. (1) przeniósł się również na relacje między nimi a ich córką J. W. (1). W. i H. S. (2) nie akceptowali K. W. (1) jako zięcia i wyrażali sprzeciw wobec tego, że J. W. (1) i on ponownie nawiązali wspólne pożycie.

K. W. (2) zajmuje na parterze budynku mieszkalnego (...) pokoje, korzysta z garażu, pomieszczeń gospodarczych i z piwnicy. Na oddzielonej części gruntu, którą zajmuje K. W. (1), znajduje się domek holenderski.

W. S. i H. S. (1) zamontowali kamery na nieruchomości, a następnie swoje kamery zainstalowali również J. W. (1) i K. W. (1).

W. S. w dniu 23 lipca 2009r. przewróciła drabinę, na której stał K. W. (1), czym spowodowała jego upadek i obrażenia ciała w zakresie prawej kończyny górnej na okres dłuższy niż 7 dni (zwichnięcie w stawie łokciowym, zasinienia i otarcia naskórka). Zdarzenie to zostało nagrane na kamerze zamontowanej na nieruchomości. Wyrokiem z dnia 8 kwietnia 2010r. została uznana winną tego czynu i skazana na karę 6 miesięcy pozbawienia wolności, której wykonanie warunkowo zawieszono na okres 2 lat próby.

W (...), gdy zmarł A. S. (1), pozwana przyjechała do rodziców, udzielała im psychicznego wsparcia w związku ze śmiercią syna, pomagała w organizacji pogrzebu i stypy. Relacje na krótko między nimi uległy poprawie. Ponownie wyrazili oni jednak dezaprobatę wobec obecności K. W. (1). W. S. nie chciała się zgodzić, aby w kościele siedział on obok innych członków rodziny. Spowodowało to wznowienie konfliktu między stronami.

Kiedy J. W. (1) przyjeżdżała na nieruchomość w P. spotykała się z obelgami i groźbami ze strony rodziców. Zaniechała więc wchodzenia na część nieruchomości, którą zajmują i przebywała wyłącznie na oddzielonej części gruntu, gdzie postawiony był domek holenderski. Domek ten był niszczone przez H. S. (1), który rzucał w jego stronę kamieniami i płytkami chodnikowymi. Wizyty J. W. w P. były coraz rzadsze. W lipcu 2013r. K. W. (1) wyjechał do Norwegii w celach zarobkowych i na nieruchomość w P. przyjeżdżał jedynie kilka razy do roku. Pozwana na początku 2014r. wyjechała do B.. Od tej pory przyjeżdża do P. kilka razy do roku, kiedy jest tam również jej mąż. Nie kontaktuje się z rodzicami, stara się ich unikać.

Ok. 2011r. brat H. S. (1) postanowił zorganizować spotkanie rodzinne w celu podjęcia próby pogodzenia zwaśnionych członków rodziny. Na spotkanie to przyjechała pozwana z mężem i dziećmi, jednak powódka z mężem odmówiła uczestniczenia z nim i do rozmów ugodowych nie doszło.

W. S. zgłosiła zawiadomienie o popełnieniu przez K. W. przestępstwa w dniu 7 maja 2011r. polegającego na tym, że szarpiąc ją i uciskając nadgarstek spowodował u niej obrażenia w postaci obrzędu i bolesności prawej ręki na okres nie dłuższy niż 7 dni. Wyrokiem z dnia 24 lipca 2013r. K. W. (1) został uniewinniony od popełnienia zarzuczonego mu czynu.

Dowód: zeznania świadka M. W. k. 294-296, zeznania świadka P. W. k. 296-298; K. W. (1) k.298-301 , przesłuchanie pozwanej k. 308-311; nagranie z monitoringu – płyta CD k. 247, 271, opis nagrań k. 249-263, 272-273; wyrok z dnia 8 kwietnia 2010r. k. 274; wyrok z dnia 24 lipca 2013r. z uzasadnieniem k. 283-291

Pismem z dnia 1 października 2012r. powódka zwróciła się do pozwanej zawiadamiając ją, że H. S. (1) jest ciężko chory i wymaga opieki przez 24 godziny na dobę oraz że oczekuje udzielenia pomocy. Pozwana odpowiedziała pismem z dnia 4 października 2012r., w którym wniosła o przedstawienie bliższych szczegółów dotyczących choroby ojca i sprecyzowanie jakiej konkretnie pomocy oczekują oznajmiając, że udzieli jej w miarę swoich możliwości. W piśmie z dnia 8 października 2012r. powódka odmówiła udzielenia informacji o chorobie i rokowaniach na przyszłość, ponowiła

prośbę o pomoc w sprawowaniu opieki w miejscu zamieszkania H. S. (1). W piśmie z dnia 16 października 2012r. pozwana odpisała, że z zapisów monitoringu wynika, iż ojciec jest sprawny, a nadto, że nie ma możliwości sprawowania nad nim opieki gdyż pracuje zawodowo, nie ma też środków finansowych, aby taką opiekę opłacić. Wskazała, że Ośrodek Pomocy (...) w P. świadczy usługi opiekuńcze dla osób chorych. Dodała, że z uwagi na groźby ze strony W. i H. S. (1) obawia się przyjeżdżać na nieruchomości w P.. W piśmie z dnia 5 listopada 2012r. powódka ponownie poinformowała pozwaną, iż H. S. (1) potrzebuje opieki przez 24 godziny na dobę. Nie udzieliła dalszych informacji o jego stanie zdrowia.

Dowód: korespondencja k. 28-33

Wobec H. S. (1) zostało wydane orzeczenie o stopniu niepełnosprawności, w którym zaliczono go do stopnia niepełnosprawności znacznego, datującego się od 1 maja 2013r. oraz wskazano, że wymaga konieczności stałej lub długotrwałej opieki lub pomocy innej osoby w związku ze znacznie ograniczoną możliwością samodzielnej egzystencji.

Ok. 2011r. H. S. (1) przeszedł operację. Początkowo H. S. (1) wymagał wsparcia we wszystkich codziennych czynnościach, także higienicznych. Z czasem zaczął sam się poruszać i przemieszczać po nieruchomości. Pomocy W. S. w opiece nad nim udzielają jej S. S. (1) i jej dzieci A. i D. S..

Dowód: orzeczenie lekarza orzecznika k. 22, orzeczenie o niepełnosprawności k. 23-24, zeznania D. S. k. 217-219, zeznania S. S. k. 219-221, przesłuchanie powódki k. 306-308

W dniu 7 maja 2013r. W. i H. S. (1) wystąpili przeciwko J. W. (1) z pozwem o alimenty w kwocie po 1000 zł miesięcznie. Wyrokiem z dnia 25 lutego 2016r. Sąd powództwo oddalił ustalając, że powodowie dysponują kwotą ok. 3000 zł i nie znajdują się w niedostatku. Wyrok jest prawomocny.

Dowód: wyrok z dnia 25 lutego 2016r. z uzasadnieniem k. 151-161

Przedstawiając postanowienie o stwierdzeniu nabycia spadku z dnia 6 lipca 2010r. J. W. (1) wniosła o dokonanie wpisu w księdze wieczystej prowadzonej dla nieruchomości w P.. Wpis został dokonany, kiedy A. S. (1) już nie żył. Na wniosek W. S., który podniosła zarzut dokonania wpisu na rzecz osoby nieżyjącej, wpis został wzruszony. Brak było postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku po A. S. (1). J. W. (1) wystąpiła o stwierdzenie nabycia spadku po bracie. Zanim został dokonany wpis na podstawie postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku z dnia 6 lipca 2010r. J. W. (1) zapoznając się z aktami księgi wieczystej prowadzonej dla nieruchomości zauważyła, że do akt została złożona umowa darowizny z dnia 19 marca 2013r., w której W. S. rozporządziła udziałami w nieruchomości na rzecz wnuków D. S. i A. S. (2).

Pismem z dnia 19 września 2013r. J. W. (2) złożyła do Prokuratury Rejonowej zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa, w którym wskazała, że W. S. i S. S. (1) działając na jej szkodę chciały pozbawić ją udziałów w nieruchomości położonej w P. przy ul. (...), bowiem W. S. wiedząc o zmianie postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku po W. P. (1) i o tym, że w wyniku tego nie posiada udziałów w 98/300 części, w dniu 19 marca 2013r. dokonała umowy darowizny udziałów w nieruchomości, której jej nie przysługiwały, na rzecz wnuków D. i A. S. (2), w imieniu których działała S. S. (1).

W dniu 11 grudnia 2013r. powódka była przesłuchiwana w sprawie w charakterze świadka. Zeznała, że rozporządziła swoim udziałem w wysokości 6/12, jaki według zawiadomienia otrzymanego z Wydziału ksiąg wieczystych jej przysługiwał do nieruchomości.

Wyrokiem z dnia 8 października 2015r. Sąd uznał W. S. za winną tego, że w dniu 19 marca 2013r. usiłowała dokonać przywłaszczenia prawa majątkowego o wartości 89.184 zł w postaci 96/300 udziałów w nieruchomości położonej w P. w ten sposób, że mając świadomość, iż nie jest uprawniona do dysponowania tym prawem, dokonała darowizny tego prawa na rzecz D. S. i A. S. (2), czym działała na szkodę J. W. (1), ale zamierzonego celu nie osiągnęła z uwagi na brak możliwości przeniesienia wskazanego prawa majątkowego.

Sąd ustalił, że przy sporządzeniu aktu notarialnego obejmującego darowiznę na rzecz wnuków D. i A. S. (2), W. S. nie ujawniła notariuszowi postanowienia z dnia 6 lipca 2010r. zmieniającego postanowienie o stwierdzeniu nabycia spadku po W. P. (1), a okazała jedynie postanowienie o stwierdzeniu nabycia spadku wydane w dniu 17 grudnia 1999r. W wyniku spadkobrania, po uwzględnieniu treści postanowienia z dnia 6 lipca 2010r., W. S. była właścicielem udziałów w wysokości 100/300, stąd dokonując darowizny w dniu 4 listopada 2005r. na rzecz J. W. (1) i A. S. (1) rozporządziła wszystkimi udziałami, jakie przysługiwały jej do przedmiotowej nieruchomości. Dokonując darowizny w dniu 19 marca 2013r. nie posiadała praw, będących przedmiotem darowizny, czego miała świadomość.

Dowód: przesłuchanie pozwanej k. 308-311; zawiadomienie o popełnieniu przestępstw k. 175-176; protokół przesłuchania świadka k. 177-179; wyrok z dnia 8 października 2015r. z uzasadnieniem k. 163-174

### **Sąd zważył, co następuje:**

Powództwo okazało się niezasadne.

Przedmiotem żądania jest zobowiązanie pozwanej do złożenia oświadczenia woli o przeniesieniu na powódkę przedmiotu darowizny, w związku z jej odwołaniem. Stosownie do treści art. 898 § 1 k.c. darczyńca może odwołać darowiznę jeżeli obdarowany dopuścił się względem niego rażącej niewdzięczności. Odwołanie darowizny jest uprawnieniem darczyńcy o charakterze prawokształtującym. Winno zostać złożone na piśmie oraz wskazywać okoliczności faktyczne stanowiące jego podstawę. Zasadność powództwa uzależniona jest od skutecznego złożenia przez powoda oświadczenia woli o odwołaniu darowizny. Stąd w postępowaniu o zobowiązanie obdarowanego do złożenia oświadczenia woli o zwrotnym przeniesieniu przedmiotu darowizny przedmiotem kontroli sądu jest to, czy okoliczności, na jakie powołuje się darczyńca, istniały oraz czy świadczą one o rażącej niewdzięczności obdarowanego względem darczyńcy. Jednocześnie podkreślić należy, iż treść złożonego oświadczenia, ewentualnie okoliczności przywołane w pozwie, wyznaczają podstawę faktyczną roszczenia. Dodać również należy, iż zgodnie z art. 899 § 3 k.c. darowizna nie może być odwołana po upływie roku od dnia, w którym uprawniony do odwołania dowiedział się o niewdzięczności obdarowanego. Po upływie tego terminu darczyńca traci uprawnienie do złożenia oświadczenia o odwołaniu darowizny. Oznacza to, że przedmiotem ustaleń sądu są te okoliczności i te podstawy odwołania darowizny, o których darczyńca dowiedział się w ciągu roku przed złożeniem oświadczenia o odwołaniu darowizny.

Rażącą niewdzięcznością w rozumieniu art. 898 § 1 k.c. jest tylko takie działanie lub zaniechanie obdarowanego, które jest skierowane przeciwko darczyńcy z zamiarem nieprzyjaznym, tj. obdarowany zmierza w sposób świadomy i celowy do wyrządzenia darczyńcy poważnej krzywdy. Dla przykładu, Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 25 listopada 1999r. II CKN 600/98 (opubl. LEX nr 79932) stwierdził, że o rażącej niewdzięczności może być natomiast mowa tylko wówczas, gdy obdarowany kieruje wobec darczyńcy zachowania wysoce nieprzyjazne lub wręcz przestępcze, w wyroku z dnia 7 maja 1997r. I CKN 117/97 (opubl. LEX nr 137781) - że pod pojęcie rażącej niewdzięczności podpadają tylko takie czynności obdarowanego, które są skierowane przeciwko darczyńcy ze świadomością i w nieprzyjaznym zamiarze, w wyroku z dnia 10 listopada 2000r. IV CKN 159/00 (opubl. LEX nr 52498) Sąd Najwyższy wyjaśnił, że w art. 898 § 1 k.c. chodzi o rozmyślne działanie mające charakter zamierzonych nieprzyjaznych aktów, zaś w wyroku z dnia 5 października 2000r. II CKN 280/00 (opubl. LEX nr 52563), iż zachowanie obdarowanego musi być nacechowane złą wolą. Ustalając zakres znaczeniowy pojęcia „rażąca niewdzięczność” należy szczególną uwagę poświęcić użytemu określeniu „rażąca”. Samo pojęcie „niewdzięczność” obejmuje zachowania zasługujące na ujemną ocenę, sprecyzowanie przez ustawodawcę, iż podstawą odwołania darowizny stanowi rażąca niewdzięczność oznacza, że nie każde naganne zachowanie obdarowanego względem darczyńcy uzasadnia odwołanie darowizny, lecz tylko takie, które stanowi przewinienie o wysoce ujemnym ciężarze gatunkowym. Pojęcie „niewdzięczność” poprzez dodanie odpowiedniego przymiotnika ulega stopniowaniu co do jego nasilenia. Użycie przez ustawodawcę określenia „rażąca” wskazuje na to, iż jego intencją było objęcie hipotezą art. 898 § 1 k.c. wyłącznie przewinień o najwyższym ciężarze gatunkowym. Za rażąco naganne zachowanie można natomiast uznać tylko takie, które w sposób oczywisty, bez głębszej analizy, istotnie godzi w podstawowe zasady moralne, obyczajowe i społeczne. Stąd jakkolwiek darowizna wytwarza stosunek między darczyńcą a obdarowanym wyróżniający się etycznym obowiązkiem wdzięczności, sankcja prawna w postaci prawa odwołania darowizny przewidziana jest nie za każde pogwałcenie tego obowiązku, lecz tylko za

dopuszczenie się wyjątkowo ciężkich uchybień wobec darczyńcy. Reasumując, niewdzięczne będzie każde zachowanie obdarowanego, niewłaściwe i krzywdzące darczyńcę, lecz aby zostało uznane za „rażąco niewdzięczne”, musi cechować je znaczne nasilenie złej woli skierowanej na wyrządzenie darczyńcy krzywdy lub szkody majątkowej lub psychicznej.

Ocena czy występuje przesłanka rażącej niewdzięczności musi zostać dokonana z uwzględnieniem całokształtu okoliczności rozpatrywanego przypadku, dotychczasowych relacji między stronami i podłoża ewentualnego konfliktu. Jeśli obdarowany dopuszcza się naruszenia obowiązków względem darczyńcy np. w zakresie niesienia pomocy, to decyduje stopień uchybienia tym obowiązkom oraz okoliczności towarzyszące uchybieniom, które mogą mieć znaczenie dla oceny stopnia nasilenia złej woli obdarowanego. Co do zasady konflikty życiowe, rodzinne, czy to na tle realizacji obowiązków wobec najbliższych, czy związane ze sprawami finansowymi, nie mieszczą się w pojęciu „rażąca niewdzięczność”.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt rozpoznawanej sprawy Sąd doszedł do przekonania, że w okresie czasowym wynikającym z normy zawartej w art. 899 § 3 k.c. nie wystąpiły żadne zachowania lub zaniechania pozwanej wobec powódki, które można by zakwalifikować jako rażącą niewdzięczność w rozumieniu art. 898 § 1 k.c.

Biorąc pod uwagę treść oświadczenia o odwołaniu darowizny zawartego w piśmie z dnia 3 marca 2015r., uzasadnienie pozwu oraz informacyjne przesłuchanie powódki, a także jej zeznania, nie ulega wątpliwości, że rażącej niewdzięczności pozwanej powódka upatruje w dwóch okolicznościach: braku udzielania przez pozwaną oczekiwanej pomocy i wsparcia finansowego jej oraz jej mężowi a nadto dokonaniu przez pozwaną pismem z dnia 19 września 2013r. zawiadomienia o popełnieniu przestępstwa i złożenie w postępowaniu karnym prowadzonym na podstawie tego zawiadomienia obciążających ją zeznań.

Jeśli chodzi o pierwszą z przytoczonych podstaw odwołania darowizny to stwierdzić należy, że okoliczności, na jakie powołuje się powódka, wystąpiły przed 3 marca 2014r. (oświadczenie o odwołaniu darowizny zostało złożone 3 marca 2015r.) i powódka miała o nich wiedzę przed tą datą. Powódka podała, że szczególnie pomocy i wsparcia potrzebuje od ok. 3 lat oraz że w celu jej uzyskania zwróciła się pisemnie do pozwanej. Korespondencja między stronami w tym zakresie miała miejsce w okresie od 1 października 2012r. (pierwsze pismo powódki do pozwanej) do 5 listopada 2012r. (ostatnie pismo powódki do pozwanej). Pozwana udzieliła odpowiedzi w pismach z dnia 4 i 16 października 2012r. Po tym okresie strony nie kontaktowały się między sobą, a powódka więcej z prośbą o pomoc nie zwracała się do pozwanej. Powyższe oznacza, że stan, na jaki wskazuje powódka uzasadniając złożone oświadczenie zaistniał znacznie przed 3 marca 2014r., a zatem w świetle art. 889 § 3 k.c. nie mógł stanowić podstawy odwołania darowizny w dniu 3 marca 2015r. Powódka utraciła prawo powołania się na powyższe zdarzenia z uwagi na upływ terminu.

Niezależnie od powyższego Sąd wskazuje, że zebrany materiał dowodowy nie dawał podstaw do przyjęcia, iż brak udzielania przez pozwaną pomocy rodzicom w okolicznościach danego przypadku nie stanowił przejawu rażącej niewdzięczności. Przyczyną takiej postawy pozwanej był powstały konflikt między stronami, w którym powódka nie była stroną bierną. Wobec przyczyn tego konfliktu i jego przebiegu nie sposób uznać, iż pozwana celowo działała z zamiarem wyrządzenia powódce i jej mężowi krzywdy, majątkowej, fizycznej czy psychicznej. Z kolei roszczenia finansowe W. i H. S. (1) wobec J. W. (2) o zapłatę alimentów zostały prawomocnie oddalone. Dokonując ustaleń w zakresie relacji między stronami i przebiegu konfliktu Sąd oparł się na zeznaniach świadków zaoferowanych przez pozwaną: K. W. (1), M. W., P. W. oraz przesłuchaniu pozwanej, mając na względzie, że zeznania te korespondują ze sobą, są spójne, stanowcze i przekonujące oraz korespondują z pozostałym materiałem dowodowym w postaci dokumentów, nagrań, a w szczególności wyrokami wydanymi w stosunku do stron uczestniczących w konflikcie. Wobec tego fakt, iż świadkowie w konflikcie stoją po stronie pozwanej nie mógł spowodować dyskwalifikacji ich zeznań. W odniesieniu do zeznań świadków zgłoszonych przez powódkę: S. S. (1) i D. S. Sąd miał na uwadze, że osoby te zamieszkują na jednej posesji z powódką i są pośrednio zainteresowane rozstrzygnięciem w sprawie, albowiem będzie ono miało wpływ na zakres ich praw do nieruchomości przy ul. (...) w P.. Ponadto ich zeznania nie zawierają informacji, które znajdują się w pozostałych materiałach dowodowych mimo, iż świadkowie z racji zamieszkiwania w jednym domu z powódką winni posiadać wiedzę o przebiegu konfliktu i zachowaniach stron tego konfliktu. Ponadto, gdyby nawet przyjąć ich zeznania jako podstawę ustaleń, to wynika z nich wyłącznie to, że od ok.

2011r., od kiedy powódka i jej mąż potrzebowali pomocy, opieki i wsparcia finansowego, pozwana wykazuje bierną postawę w tym zakresie, a jej kontakty z rodzicami są znikome, wręcz w ogóle ze sobą nie rozmawiają. Sytuacja ta nie mogła jednak uzasadniać odwołania darowizny w dniu 3 marca 2015r., gdyż utrzymuje się znacznie wcześniej niż rok przed złożeniem tego oświadczenia, zaś pozostały materiał dowodowy nakazuje uznać, że postawa pozwanej nie była nakierowana na wyrządzenie krzywdy darczyńcy, lecz stanowiła wynik powstałego konfliktu i nagannego zachowania powódki wobec pozwanej i członków jej rodziny. Na marginesie dodać należy, że pozwana już wcześniej składała oświadczenie o odwołaniu innej darowizny dokonanej na rzecz pozwanej, powołując się na brak udzielania pomocy przez pozwaną, lecz jej oświadczenie zostało uznane za nieskuteczne wobec oceny, iż zachowanie pozwanej nie stanowi rażącej niewdzięczności. Sprawa w tym przedmiocie toczyła się przed Sądem Okręgowym w Szczecinie pod sygn. IC 757/10. Tak więc zachowania, na które powołuje się powódka były już, a przynajmniej część z nich, przedmiotem prawomocnego rozstrzygnięcia. W okresie od 3 marca 2014r. nie wystąpiły żadne nowe okoliczności, które uprawniałyby do odmiennej oceny zachowania pozwanej. W szczególności wskazać należy, iż w tym okresie pozwana prawie wcale nie przebywała na nieruchomości w P., nie kontaktowała się z powódką, nie podejmowała wobec niej żadnych działań mogących jej wyrządzić krzywdę, zachowała postawę bierną. Sąd nie dał wiary zeznaniom powódki, w których wskazała, że pozwana kontaktuje się z jej sąsiadami i celowo ją oczernia, albowiem nie znajdowały one potwierdzenia w żadnych innych zebranych dowodach.

W kwestii drugiej z podstaw odwołania darowizny Sąd wskazuje, iż również w tym przypadku powódka dowiedziała się o okolicznościach ocenionych przez nią jako rażąca niewdzięczność wcześniej niż rok przed złożeniem oświadczenia o odwołaniu darowizny. Powódka podnosiła bowiem, że pozwana wykazała się niewdzięcznością dokonując zawiadomienia o popełnieniu przestępstwa o czym powódka dowiedziała się najpóźniej będąc przesłuchiwaną na komisariacie Policji. Pozwana złożyła zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa w piśmie z dnia 19 września 2013r., zaś powódka w sprawie jako świadek była przesłuchiwana 11 grudnia 2013r. Biorąc jednak pod uwagę, że zarzuty wobec powódki zostały postawione później, a powódka – jak zeznała – liczyła na to, że pozwana zmieni swoje nastawienie i nie podtrzyma obciążających ją zeznań, można ewentualnie uznać, że powódka zmieściła się w terminie przewidzianym w art. 899 § 3 k.c. Nawet jednak przy takim przyjęciu brak jest jakichkolwiek podstaw do tego, aby zakwalifikować zachowanie pozwanej polegające na złożeniu zawiadomienia z dnia 19 września 2013r. i złożeniu w toku postępowania zeznań przeciwko powódce, jako rażąca niewdzięczność w rozumieniu art. 898 § 1 k.c., przedstawionym na początku niniejszych rozważań.

Przede wszystkim wskazać należy, że zachowanie pozwanej mieściło się w granicach prawa. Zgodnie z art. 403 § 1 k.p.k. każdy, dowiedziawszy się o popełnieniu przestępstwa ściganego z urzędu, a społeczny obowiązek zawiadomić o tym prokuratora lub Policję. W danym przypadku powódce zarzucono popełnienie przestępstwa usiłowania dokonania czynu z art. 284 § 1 k.k., którego jeśli następuje na szkodę osoby najbliższej, ścigane jest na wniosek pokrzywdzonego. Pozwana była zatem uprawniona do złożenia wniosku o ściganie.

Po drugie zawiadomienie przez pozwaną o popełnieniu przestępstwa okazało się w pełni zasadne, a zainicjowane w ten sposób postępowanie zakończyło się wydaniem wobec powódki wyroku uznającego powódkę za winną zarzucanego jej czynu.

Po trzecie, trafna jest uwaga pozwanej zawarta w odpowiedzi na pozew, że to powódka dopuszczając się przestępstwa działała na szkodę pozwanej i godziła w przysługujące jej prawa majątkowe. Nie można zatem skutecznie postawić pozwanej zarzutu działania na niekorzyść powódki, skoro poprzez złożenie zawiadomienia podjęła ona czynności obronne wobec działań powódki i to w granicach przez prawo przewidzianych.

Dla oceny działania pozwanej nie ma znaczenia zarzut powódki, iż gdyby wiedziała o treści testamentu z dnia 14 stycznia 1998r. nie dokonałaby na rzecz pozwanej darowizny tej treści. To czy faktycznie, w razie odmienne kształtujących się praw do nieruchomości w P., powódka podjęłaby inną decyzję o rozporządzeniu swoim majątkiem, nie może mieć wpływu na uprawnienie pozwanej do obrony nabytych przez nią praw i w żadnym razie nie oznacza, że pozwana winna z nich zrezygnować. Wola zachowania udziałów w nieruchomości w P. nie świadczy o rażącej niewdzięczności wobec powódki.

Nie mogły zostać również uwzględnione argumenty powódki, iż nie miała ona świadomości co do tego, że nie może rozporządzić udziałami dokonując w dniu 19 marca 2013r. darowizny na rzecz D. S. i A. S. (2). Kwestia ta była przedmiotem oceny w toku postępowania karnego i zakończyła się uznaniem powódki winnej zarzucanego czynu. Dodać jedynie należy, iż powódka nie była uprawniona do tego, aby kierować się wyłącznie wpisami istniejącymi w księdze wieczystej, gdyż ich treść była uzależniona od wniosków osób, którym przysługują prawa do nieruchomości. Powódka miała wiedzę co do tego, jakie udziały nabyła na skutek postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku z dnia 17 grudnia 1999r., w jakim zakresie postanowienie to zostało zmienione postanowieniem z dnia 6 lipca 2010r. i – nawet jeśli miałyby wątpliwości co do zakresu przysługujących jej praw – to ujawniając powyższe fakty przed notariuszem, przed którym składała oświadczenie o dokonaniu darowizny na rzecz wnuków, uzyskałaby wyjaśnienie, czy darowiznę taką może dokonać. Powódka natomiast dokonując darowizny w dniu 19 marca 2013r. zataiła przed notariuszem treść zmieniającego postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku z dnia 6 lipca 2010r.

Na zakończenie stwierdzić należy, że wobec istniejącego konfliktu między stronami i prezentowania przez powódkę postaw godzących w zasady współzycia społecznego, powódka nie była uprawniona do tego, aby oczekiwać od pozwanej, iż przemilczy próbę rozporządzenia przez powódkę udziałami w nieruchomości, które do niej nie należały.

Biorąc powyższe pod uwagę nie zaistniały podstawy do uznania, że pozwana postąpiła wobec powódki w sposób rażąco niewdzięczny, a tym samym oświadczenie powódki o odwołaniu darowizny było nieskuteczne.

Z tych przyczyn powództwo zostało oddalone.

O kosztach postępowania Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. obciążając powódkę jako stronę przegraną kosztami procesu powstałymi po stronie pozwanej. Wprawdzie powódka była zwolniona od kosztów sądowych, jednakże zgodnie z art. 108 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, zwolnienie od kosztów sądowych nie zwalnia strony z obowiązku zwrotu kosztów procesu przeciwnikowi. Sąd nie znalazł podstaw do odstąpienia od obciążania powódki kosztami procesu na podstawie art. 102 k.p.c., uznając, że nie wystąpiły żadne okoliczności szczególne uzasadniające zastosowanie tego przepisu. Sytuacja majątkowa strony nie może stanowić samoistnej podstawy do zastosowania art. 102 k.p.c. Istotny jest między innymi charakter roszczenia, przyczyny wytoczenia powództwa i postawa powoda. W tym przypadku biorąc pod uwagę istniejący między stronami konflikt i aktywną w tym zakresie postawę powódki, zasady słuszności przemawiają przeciwko odstąpieniu od obciążania powódki kosztami procesu. Wysokość wynagrodzenia pełnomocnika pozwanej ustalona została na podstawie § 6 pkt 5 w zw. z § 2 ust. 1-3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (...) tj. stawce minimalnej wynoszącej 3600 zł powiększonej o podatek VAT.

Na podstawie § 2 ust. 1-3 w zw. z § 6 pkt 5 w zw. z § 19 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2012r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (...) przyznano na rzecz pełnomocnika z urzędu reprezentującego powódkę kwotę 3600 zł powiększoną o podatek VAT.